



MAGNIFICAT

Pismo Parafii Matki B. Nieustającej Pomocy w Krakowie – Mydlnikach * nr 37(847) * 8.11.2020r. * do użytku wewnętrznego

Słowo Boże

1czytanie (Mdr 6,12–16)

Mądrość jest wspaniała i niewiedząca: ci łatwo ją dostrzegą, którzy ją miłują, i ci ją znajdują, którzy jej szukają, uprzedza bowiem tych, co jej pragną, wpierw dając się im poznać. Kto dla niej wstanie o świcie, ten się nie natrudzi, znajdzie ją bowiem siedzącą u drzwi swoich. O niej rozmyślać to szczyt roztropności, a kto z jej powodu nie śpi, wnet się trosk pozbędzie: sama bowiem obchodzi i szuka tych, co są jej godni, objawia się im łaskawie na drogach i popiera wszystkie ich zamysły.

2czytanie (1 Tes 4,13–18)

Nie chcemy, bracia, waszego trwania w niewiedzy co do tych, którzy umierają, abyście się nie smucili

Ewangelia (Mt 25,1–13)

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne będzie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie oblubieńca. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampamiabrały również oliwę w naczyniach. Gdy się oblubieniec opóźniał, zmorzone snem wszystkie zasnęły. Lecz o północy rozległo się wołanie: "Oblubieniec idzie, wyjdźcie mu na spotkanie". Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: "Użyjcie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną". Odpowiedziały roztropne: "Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie". Gdy one szły kupić, nadszedł oblubieniec. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną i drzwi zamknęto. W końcu nadchodzą i pozostałe panny, prosząc: "Panie, panie, otwórz nam". Lecz on odpowiedział: "Zaprawdę powiadam wam, nie znam was". Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny".

Z weselami w czasach Jezusa były związane różnorodne zwyczaje, nadające temu wydarzeniu uroczystą aurę. Odbywały się one w świątecznej i radosnej atmosferze. Parę miesięcy przed weselem miały miejsce zaręczyny, podczas których przyszli małżonkowie publicznie zobowiązywali się do życia w małżeństwie, ale dopiero jakiś czas później mąż przyjmował żonę w swoim domu, aby rozpocząć wspólne życie i założyć rodzinę. Podczas tej drugiej uroczystości przyjaciele nowożeńców aktywnie uczestniczyli w świętowaniu. Pannie młodej towarzyszyły jej przyjaciółki z dzieciństwa i lat dorastania, "panny" o których mówi nam przypowieść, tak jak ona jeszcze niezamężne. Zwykle zbierały się z pewnym wyprzedzeniem na miejscu wesela. Kiedy zapadał zmrok przychodził pan młody, w towarzystwie swoich przyjaciół, jego rówieśników, a panny wychodziły mu na spotkanie ze swoimi zapalonymi lampami oliwnymi. Wtedy rozpoczynało się świętowanie. Słychać było muzykę, kosztowano wina i różnych przysmaków, radośnie tańczono aż do północy. Mistrz posługuje się tę przypowieścią, aby wskazać na konieczność stałego dobrego przygotowania, aby przyjąć Pana, kiedy nadejdzie, ponieważ nie znamy dnia ani godziny jego przyjścia. Nadejdzie na końcu czasów, ale wyjdzie także na spotkanie z każdym z nas, aby nas oszczędzić, kiedy nadejdzie koniec naszego ziemskiego życia. „Nadejdzie ów dzień, który będzie naszym dniem ostatnim. Nie lękamy się go. Ufając mocno w łaskę Bożą, jesteśmy gotowi w każdej chwili wyjść na spotkanie z Panem, niosąc zapalone lampy, z gotowością oddania się, odwagą i miłością, okazywaną w najdrobniejszych

rzeczach. Oczekuje nas przecież wielkie święto w Niebie”. Brak przewidywania albo kontaktu z rzeczywistością, odkładanie skruchy lub spowiedzi świętej, odwlekanie decyzji, aby czemuś się poświęcić, mogą pozbawić nas na zawsze chwały nieba. I odwrotnie, życie przeżywane w obecności Boga, nie zaniedbując małych rzeczy, może nam otworzyć bramę nieba. Stało się tak z roztropnymi przyjaciółkami panny młodej, które weszły, aby radośnie bawić się na weselu, podczas gdy pozostałe natknęły się na zamknięte drzwi. Te panny „nie potrafiły, albo nie chciały przygotować się z należytą starannością i zapomniały o rozsądnej zapobiegliwości, o zakupieniu oliwy w swoim czasie. Brakło im wielkoduszności, by spełnić tak niewiele. Miały wiele czasu do dyspozycji, ale go zmarnowały”, tłumaczył dalej święty Josemaría. „Pomyślmy odważnie o naszym życiu. Dlaczego nie znajdujemy czasami tych paru minut, by z miłością dokończyć tę pracę, która nas dotyczy i jest środkiem naszego uświęcenia? Dlaczego zaniedbujemy obowiązki rodzinne? Dlaczego tak się nam śpieszy podczas modlitwy czy Mszy świętej? Dlaczego brak nam cierpliwości i spokoju, kiedy idzie o wypełnianie obowiązków naszego stanu, a nie okazujemy żadnego pośpiechu przy zaspokajaniu osobistych zachcianek? Może mi odpowiecie, że są to drobiazgi. Tak, to prawda, ale te drobiazgi są tą oliwą, naszą oliwą, która podtrzymuje płomień i każe świecić lampie”. (opusidei.org)

Jan Paweł II

fragmenty Adhortacji *Familiaris Consortio* – O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie

Ta całkowitość, jakiej wymaga miłość małżeńska, odpowiada również wymogom odpowiedzialnego rodzicielstwa, które będąc w rzeczywistości nastawione na zrodzenie istoty ludzkiej, przewyższa swą naturą porządek czysto biologiczny i nabiera w całej pełni wartości osobowych, a dla jej harmonijnego wzrostu konieczny jest trwały i zgodny wkład obojga rodziców. Jedynym „miejscem” umożliwiającym takie oddanie w całej swej prawdzie jest małżeństwo, czyli przymierze miłości małżeńskiej lub świadomy i wolny wybór, poprzez który mężczyzna i kobieta przyjmują wewnętrzną wspólnotę życia i miłości, zamierzoną przez

samego Boga, która jedynie w tym świetle objawia swoje prawdziwe znaczenie. Instytucja małżeństwa nie jest wynikiem jakiejś niesłusznej ingerencji społeczeństwa czy władzy, ani zewnętrznym narzuceniem jakiejś formy, ale stanowi wewnętrzny wymóg przymierza miłości małżeńskiej, które potwierdza się publicznie jako jedyne i wyłączne, dla dochowania w ten sposób pełnej wierności wobec zamysłu Boga Stwórcy. Wierność ta, daleka od krępowania wolności osoby, zabezpiecza ją od wszelkiego subiektywizmu i relatywizmu i daje jej uczestnictwo w stwórczej Mądrości.

Mała Szkoła Modlitwy

Modlitwa jest jak wrażliwa roślina, którą człowiek wraz z Duchem Świętym hoduje w sercu. By się rozwijała, potrzebuje nie tylko właściwej gleby. Sprawą wielkiej wagi jest także ochrona przed tym, co modlitwę niszczy lub zniekształca. Stosowane w Katechizmie Kościoła Katolickiego wyrażenie walka modlitwy, uświadamia nam z całym realizmem, czym w istocie jest modlitwa. Nigdy nie była ona sprawą samych tylko pragnień i dobrych chęci, lecz całkowicie przynależy do walki duchowej. Dlatego sama sprowadza do naszego życia doświadczenie zmagania. Skoro jest walką, to trzeba zapytać: Przeciw komu? Jest walką przeciw nam samym i przeciw szatanowi. Na modlitwie musisz pokonywać siebie, spoczywającą w tobie spuściznę grzechu pierwotnego i grzechów osobistych: lenistwo, szukanie siebie, niechęć do ofiary, ślepe zawierzenie własnemu sprytowi. Musisz także podejmować walkę z szatanem, który robi wszystko, by odwieść cię od modlitewnego stylu życia

„Czujcie się i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie obojczy, ale ciało słabe.” Mt 26, 41

Modlitwa przez wstawiennictwo św. Andrzeja Boboli Patrona Polski

Święty Andrzeju Bobolo, Nasz patronie w trudnych czasach! Ty pokrzepiłeś Polaków w czasach wszelkiego zagrożenia. Oddajemy się Tobie w opiekę. Pomagaj nam wytrwać pośród wszystkich doświadczeń osobistych i społecznych. Wyjednaj nam łaskę Bożego pokoju i jedności, byśmy z ewangeliczną rozwagą umieli roztropnie postrzegać sprawy własne i sprawy Narodu w świetle Ewangelii Chrystusa. Oby wzrastała nasza wspólnota, zdolna przezwyciężyć wszelkie podziały w dążeniu do wspólnego dobra. Święty Andrzeju Bobolo, oręduj za nami u Pana. Amen

MODLITWA O POKÓJ *(na motywach Listu do Efezjan)*

Panie Jezu Chryste, Ty, który jesteś naszym pokojem, Ty, który zburzyłeś rozdzielający ludzi mur – wrogość, Ty, który ludzi dalekich czynisz bliskimi, Ty, który w sobie zadałeś śmierć wrogości!

Prosimy, zadaj śmierć także jakiegokolwiek wrogości w nas!

Daj nam światłe oczy serca, byśmy przestali widzieć w sobie wzajemnie przeciwników, a zobaczyli współdomowników – w Twoim Domu, a także w tym domu, który ma na imię Polska;

Nawróć nasze wzajemne myślenie o sobie, i daj nam słowa i czyny na miarę tego nawrócenia.

Włóż nam w usta – a jeszcze wcześniej w nasze myśli – słowa, które budują, nie rujną; leczą, nie zadają ran; pocieszają, nie odbierają nadziei; niosą pokój, nie wywołują agresji.

Wskaż nam czyny konkretnej miłości i miłosierdzia, wokół których odbudujemy naszą wspólnotę. Zwłaszcza w tak trudnej, obecnej chwili pandemii poprowadź nas do osób chorych i starszych, tych, którzy przebywają na kwarantannie i tych, którzy opłakują swoich zmarłych. Pomnóż w nas ofiarność i współczucie.

Uczyn każdego z nas „nowym człowiekiem”, a nastanie pokój!

Modlimy się za wszystkich!

O mądrość i pragnienie dobra wspólnego dla każdego, kto w obecnym sporze zabiera głos; Za polityków wszystkich opcji w parlamencie i poza nim. Za tych, którzy modlą się w kościołach, i za tych, którzy demonstrują.

Za wierzących w Boga, i za tych, którzy wartości prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna wywodzą z „innych źródeł”; Również za tych, którzy w tej chwili wcale ich nie szukają.

Ty – rozpoznany czy nierozpoznany – znajdź drogę do każdego z nas, wskaż nam właściwe drogi ku sobie nawzajem. I skutecznie nas po nich poprowadź. Amen.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

♦ Dzisiaj zamiast kazania adoracja Najświętszego Sakramentu.

♦ Po Mszy o godz. 9.00 zmianka różańcowa a po wieczornej Uwielbienie Jezusa.

♦ W związku z dalszymi ograniczeniami ilości wiernych w kościele będzie dodatkowa Msza św. w niedzielę (od dzisiaj) do końca listopada o godz. 16.30. A po Mszy św. różaniec za zmarłych (o godz. 17.30).

♦ Dzisiaj, w drugą niedzielę listopada, solidaryzujemy się z Kościołem prześladowanym w różnych częściach świata. Modlitwą chcemy również ogarnąć te wspólnoty w Polsce, w których zostały w ostatnich tygodniach zakłócone nabożeństwa czy sprofanowane miejsca kultu.

♦ W poniedziałek świętujemy rocznicę poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. To święto przypomina, że jesteśmy częścią jednego Kościoła powszechnego. Do dziś nad wejściem do Bazyliki Laterańskiej znajduje się łaciński napis: „Matka i Głowa wszystkich kościołów Miasta i Świata”.

♦ W środę, 11 listopada będziemy świętować Święto Niepodległości. Pamiętajmy o tych, którzy przelewali swoją krew i oddawali życie w obronie Ojczyzny. Msze św. w naszym kościele o godz. 7.00, 9.00 w intencji Ojczyzny i o godz. 18.00 połączona z nowenną do MBNP.

♦ Listopad tradycyjnie jest czasem modlitewnej pamięci o zmarłych. Polecamy ich Bożemu miłosierdziu. W II piątki miesiąca o godz. 18.00 Msza św. za zmarłych wypominanych w naszym kościele

♦ Za tydzień będziemy obchodzić IV Światowy Dzień Ubogich a jednocześnie o III niedziela miesiąca ze składką inwestycyjną. Bóg zapłać za składane ofiary.

♦ Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy w ubiegłym tygodniu pomagali w parku kościelny w akcji jesienny liść. Bóg zapłać.

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- 10 XI (wtorek) – **św. Leon Wielki** (ok. 400-461), papież i doktor Kościoła, obrońca nauki o dwóch naturach Chrystusa i prymatu papieża.
- 11 XI (środa) – **św. Marcin** (316-397), żołnierz rzymski, który po przyjęciu chrztu zaczął prowadzić życie mnicha, został biskupem w Tours; pierwszy wyznawca w Kościele Zachodnim.
- 12 XI (czwartek) – **św. Jozafat** (1580-1623), biskup i męczennik, który nawracał schizmatyków na Kresach Wschodnich.
- 13 XI (piątek) – **Święci Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn** (†1003), eremici i misjonarze, działający w okolicach Międzyrzecza za czasów Bolesława Chrobrego, pierwsi polscy męczennicy wyniesieni do chwały ołtarzy.

Wszystkim życzymy błogosławionego i zdrowego tygodnia

INTENCJE MSZALNE 8 - 15.11. 2020r.

Niedziela - 08.11.	7.30	+ Janina TOMASIAK i mąż Józef (od wnuczki Angeliki z rodz.)
	9.00	Dziękczynna w 4 r. urodzin Karoliny Góreckiej z prośbą o bł. Boże i opiekę MBNP dla niej i rodziny
	10.30	+ Władysław, Zofia BACZYŃSCY, syn Andrzej
	12.00	Za Parafian. Sakrament Chrztu
	16.30	W intencji obrony życia nienarodzonych dzieci
	18.00	+ Sylwia, Tadeusz, Wojciech SUŁEK
Poniedziałek – 09.11.	7.00	+ Tadeusz SZEWCZYK <i>(od kolegi Mietka z żoną i rodz. Mikowie)</i>
	18.00	+ Leokadia
Wtorek – 10.11.	7.00	+ Tadeusz SZEWCZYK <i>(od Janiny i Zdzisława Jątków z Tokarni z rodziną)</i>
	18.00	O życie wieczne dla zmarłych członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej a dla żywych o silną wiarę, bł. Boże, opiekę MBNP i św. JP II
Środa – 11.11. Narodowe Święto Niepodległości	7.00	+ Jan Nowak
	9.00	O bł. Boże i opiekę MB dla naszej Ojczyzny
	18.00	Intencje zbiorowe przez wstawiennictwo MBNP.
Czwartek – 12.11.	7.00	+ Tadeusz SZEWCZYK <i>(od I rejonu ul. Kurozwęckiego)</i>
	18.00	+ Janina i Justyna KUŚNIERZ
II Piątek – 13.11.	7.00	+ Tadeusz SZEWCZYK <i>(od II rejonu ul. Kurozwęckiego)</i>
	18.00	++ za wszystkich zmarłych wypominanych w naszym kościele
Sobota – 14.11.	7.00	+ Tadeusz SZEWCZYK <i>(od siostry z mężem Tomaszewscy)</i>
	18.00	+ Ireneusz SAWCZAK <i>(od rodziców kolegów i koleżanek Kacpra z byłej klasy SP 138)</i>
Niedziela - 15.11.	7.30	+ Wiesława (f) SKWIRA w 1 r.ś.
	9.00	+ Leopold KRZANOWICZ i żona Helena
	10.30	+ Józef ZIELIŃSKI w 12 r.ś. i Anna żona
	12.00	Za Parafian. Dobroczyńców
	16.30	W intencji obrony życia nienarodzonych dzieci
	18.00	+ Wiesław PAŁKA

Dodatkowa Msza św. w niedzielę od 8.11. do 29.11. o godz. 16.30.

Po Mszy Różaniec za zmarłych

Parafia Rzymskokatolicka – Matki Bożej Nieustającej Pomocy

ul. Hemara 1, 30-198 Kraków – Mydlniki, tel. (12) 626 04 53, tel. kom. 729 491 093;

www.mydlniki.diecezja.pl; e-mail: parafia@mydlniki.diecezja.pl

Msze Św. w niedzielę i święta 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00; Msze Św. w dni powszednie: 7.00 i 18.00.

Numer Konta Bankowego Parafii: 15-1050-1445-1000-0023-0823-2921 ING Bank Śląski, oddział w Krakowie